399875 III Res /Druki ulotne polskich organizacji podziemnych wydane w latach 1939 - 1945/

1. Bolszewizm przeciw Polsce i Europie. Od Berlina do Berlinga. Polacy! W r. 1920 zamiary Rosji sowieckiej... b.r.

2. Bracia - rocznica! 23 lata temu chmary oberwańców sowieckich... Obóz Narodowy. /1943/.

3. Do kołchozów zapędzić się nie damy! W obliczu bliskiej klęski Niemiec.b.r. s.4.

4. Do ludności m. st. Warszawy. Komitet Organizacji Niepodległościowych. Instrukcja dla ludności Stolicy. Warszawa, 21.VIII.1944.

5. Kobiety Polki! Druga wojna światowa dobiega końca. b.r.

6. Do Społeczeństwa Polskiego Ziemi Czerwieńskiej. Rada Okręgowa Komitetu Organizacji Niepodległościowych. Lwów, 12.I.1944 /powielane/.

7. List z lasu. Kochany Stryjku. Stach. b.r.

8. J.P. Mordercy Polski! - Piłsudczycy. b.r.

9. O polskiej armii. Według zasad ustrojowych... K.W.P. b.r. /powielane/.

10. Odezwa premiera St. Mikołajczyka do Obywateli Rzeczypospolitej. /powiel

11. Orędzie Roosvelta: Polacy! Prezydent St. Zjedn. N.S.Z. b.r.

12. Polacy! Po wszystkich klęskach i męczarniach... Rada Jedn. Nar. b.r.

13. Precz z faszyzmem! Ludu pracujący miast i wsi. b.r.

14. Robotniku! Czy wiesz o co toczy się obecna wojna? b.r. s.4.

15. Rodacy! Otrzegamy!... amarzec 1944.

16. Rodacy. Wojna zbliża się ku końcowi... Antykomunistyczny Komitet Społeczny. b.m. Styczeń 1944.

17. Narodowe Siły Zbrojne Dowództwo L. 18/44. Rozkaz ogólny Nr. 3. Żegota Dowódca Narodowych Sił Zbrojnych. M.p. 15.I.1944.

18. Swiadectwa hańby 20 wieku. Listy z Kazakstanu. b.r. s.4.

19. Swięta Bożego Narpdzenia 1943. Polacy! Nar.-chrześcijański Związek Walki. b.r.

20. Żołnierze Sił Zbrojnych w Kraju. Bór. 12.I.1944 r.

21. Do polskiej inteligencji pracującej! b.r. s. 4.

Kmdt. S. Z. w Kr.
Nr. 126
dn. 12. I. 1944 r.

ŻOŁNIERZE SIŁ ZBROJNYCH W KRAJU!

Wojna z Niemcami wchodzi w okres końcowy. Przebieg wydarzeń w roku ubiegłym nieomylnie wskazuje na szybki spadek możliwości wojennych Rzeszy. Zbliża się nieuchronnie straszliwa klęska Niemiec, jako ostateczny wynik szaleńczej napaści na nas w roku 1939 i dalszego ich pochodu na podbój i rabunek Europy. Klęska ta jest już bliska, mamy prawo wierzyć, że przyniesie ją r. 1944.

Naród polski piąty rok trwa w nieugiętym oporze i w walce z najeźdźcą. Przemoc wroga zadaje nam ciężkie straty, ale nie jest w stanie nas złamać. Nasze lotnictwo i nasza marynarka na odległych od Ojczyzny terenach dają świadectwo naszemu ciągłemu czynnemu udziałowi w walce orężnej. Nasze wojsko lądowe na emigracji, mając za sobą chlubne okresy walk, przygotowuje się do nowych zadań bojowych w ostatecznej z wrogiem rozgrywce. W tym ostatecznym uderzeniu na wroga jawny, otwarty udział weźmiecie Wy, Żołnierze Armii Krajowej, dzisiaj walczący w podziemiach. Pod kierunkiem swych dowódców winniście starannie i pilnie sposobić się do tej przyszłej, **rozstrzygającej fazy walki.**

Wystąpicie nazewnątrz w chwili, gdy o tem zadecyduje Rząd Rzplitej, a Wódz Naczelny wyda swe rozkazy do podjęcia ostatecznej walki.

Wiem, że jesteście świadomi, że dla nas wszystkich żołnierzy, że dla całego Narodu, zespolonego w śmiertelnej walce z najeźdźcą, jest miejsce tylko pod jednym sztandarem — sztandarem Rzeczypospolitej istotnie niepodległej, całej i niepodzielnej. Świadomość tej prawdy musicie w sobie nieustannie pogłębiać, bowiem podstawowym warunkiem ostania się naszego w tej straszliwej, wszystko łamiącej zawierusze dziejowej jest zwartość Narodu i jego sił zbrojnych. Czynniki obce usiłują wszelkimi sposobami naruszyć tę naszą jedność i karność. Czynią to Niemcy od początku wojny, a od dwu prawie lat współdziała w tym kierunku natarczywa propaganda radia moskiewskiego oraz działalność propagandowa politycznych agentur sowieckich, zorganizowanych na naszych ziemiach. Nawołują one do bezzwłocznego zużycia i wyczerpania wszystkich sił naszych, pobudzają do wewnętrznej walki Polaków między sobą, starają się osłabić w Narodzie Polskim wolę zachowania postawy niepodległej, usiłują podkopać i obalić autorytet polskich władz państwowych i polskiego dowództwa. Moskwa podjęła otwartą próbę duchowego opanowania Narodu Polskiego i pokierowania nim w imię swoich interesów. Akcja ta ubrana jest ostatnio w hasła patriotyczne, w kolory narodowe polskie. Sowiecka agentura obwołuje siebie jako jedynego reprezentanta jedynego polskiego świata pracy, a więc wielkiej polskiej idei społecznej.

Cynizm tych strojów maskaradowych nie ma granic. Oto szlachetne imię Tadeusza Kościuszki Moskwa nadaje oddziałom wojskowym, rzekomo polskim, organizowanym przy boku armii sowieckiej. imienia tego używa jako nazwy dla swej stacji radiowej, uprawiającej w języku polskim propagandę prorosyjską i prosowiecką, w istocie swej przeciwpolską. A wszak Kościuszko jest polskim bohaterem narodowym, który w dobie upadku porwał Naród do walki zbrojnej właśnie przeciw wschodniej, rosyjskiej przemocy. Naród otacza Go kultem bohatera za Jego umiłowanie wolności i moc niepodległego ducha, za wypisanie na sztandarach powstańczych r. 1794 hasła, tak nam bliskiego w naszych dzisiejszych walkach i dążeniach zawartego w trzech słowach: „Wolność, Całość, Niepodległość".

Zagadnienie wzajemnego stosunku Polski i Rosji w dobie dzisiejszej dalekie jest od zdrowej i pożądanej jasności. W poczuciu znaczenia wspólnie toczonej walki przeciwniemieckiej, Polska niejednokrotnie dążyła do usunięcia z tego stosunku wszelkich zadrażnień, nieufności, podejrzliwości. Jednocześnie jednak nie możemy zamykać oczu na fakt, że w ciągu ostatnich pięciu lat, lat przeraźliwie ciężkich dla naszego Narodu. Rosja sowiecka wielokrotnie wykazywała swymi wobec Polski poczynaniami, że traktuje nas wrogo.

W sierpniu 1939 r. rząd ZSRR podpisał z rządem niemieckim umowę, ułatwiającą napaść nn Polskę i przesądzającą rozbiór Polski.

We wrześniu 1939 r. rząd ZSRR w całkowitej z Niemcami harmonii okupował **wschodnią część Rzeczypospolitej.**

W ciągu dwuletniej okupacji naszych terenów wschodnich Sowiety uprawiały gwałtowną ich rusyfikację oraz niszczenia miejscowej ludności polskiej przez osadzanie jej w więzieniach i tłumne wywożenie do odległych, a klimatycznie najuciążliwszych terenów Rosji.

W roku 1941 rząd ZSRR, zmuszony przez uderzenie Hitlera do wojny z Niemcami, podpisał akt porozumienia z rządem polskim w Londynie, anulując równocześnie wszystkie swe, kosztem Polski zawierane umowy z Niemcami. W następstwie jednak rząd ZSRR nie wyciągnął z tego porozumienia naturalnych konsekwencji w postaci jasnego i bezspornego uznania granic Rzplitej z przed września 1939 r. tj. granic ustalonych pomiędzy Rosją i Polską dobrowolnym i kompromisowym traktatem ryskim z roku 1921.

Rząd ZSRR nie wykonał w pełni w stosunku do obywateli polskich, deportowanych przez nań w głąb Rosji, zobowiązania zwolnienia ich z jakiegokolwiek przymusu i oddania ich pod opiekę władz polskich.

Na wiosnę 1943 r. rząd ZSRR zerwał stosunki dyplomatyczne z Rządem Polskim, chcąc zapewne uwolnić się w ten sposób od zobowiązań, krępujących jego zaborczy stosunek do Polski.

Nie możemy zapominać o tych faktach, dających zewnętrzny wyraz dzisiejszemu ustosunkowaniu się Rosji Sowieckiej do Narodu i Państwa Polskiego, jak również i o tym, że to decyzja niemiecka uderzenia na Rosję spowodowała, że Związek Sowiecki znalazł się w 1941 r. po tej samej stronie barykady, po której my stoimy w walce już od roku 1939.

Dobre stosunki między Polską a ZSRR leżą w interesie Narodu Polskiego i we wspólnym interesie wszystkich narodów Europy, walczących z Niemcami w imię ustalenia zdrowych warunków przyszłego, trwałego pokoju Europy. Dlatego też Rząd Polski wielokrotnie oświadczył pełną gotowość ułożenia ich na podstawie dotychczas obowiązujących obie strony umów i w duchu przyświecającej narodom Europy demokratycznej idei porozumienia i wzajemnego poszanowania.

Logika odwiecznych zasad prowadzenia wojny stwarza warunki, w których Polska nie może odmówić Rosji prawa toczenia walki z Niemcami i na naszych ziemiach. Nie odmawiamy tego prawa partyzantom sowieckim, o ile rozwijają działalność bojową przeciwko Niemcom. Nie możemy tolerować ich działalności politycznej, godzącej w naszą zwartość i całość. Takiej działalności musimy zdecydowanie przeciwstawić się, a w potrzebie zastosujemy samoobronę, która jest naszym naturalnym prawem.

W związku z powyższym, w dzisiejszym momencie ponownego przeniesienia się frontu w nasze granice państwowe, nie odmawiamy armiom sowieckim, wkraczającym do Polski w walce z cofającymi się Niemcami prawa toczenia wojny na naszych ziemiach. Przeciwnie, walkę tę wesprzemy w miarę naturalnych warunków wojennych, w miarę naszych sił i interesów państwowych, w granicach decyzji Rządu Rzeczypospolitej i rozkazów Naczelnego Wodza. Równocześnie nie poddamy się w żadnym wypadku naciskowi politycznemu, zmierzającemu do podporządkowania nas celom obcym i odebrania nam swobody zorganizowania życia narodowego i państwowego według własnych politycznych i społecznych ideałów.

Ż O Ł N I E R Z E !

Walczymy i walczyć będziemy o Polskę wolną, całą i silną, o Polskę wolnych obywateli, o Polskę rządzącą się interesem szerokich warstw pracujących, stanowiących istotę Narodu i rozstrzygających o jego przyszłości. O politycznej, społecznej i gospodarczej przebudowie Polski będziemy decydować sami.

Z wiarą w niezmożone siły naszego Narodu i w ostateczny tryumf idei wolności i sprawiedliwości w stosunkach między narodami, szeregi Armii Krajowej stoją i stać będą karnie pod rozkazami naczelnych władz Rzeczypospolitej, które jedynie reprezentują Polskę i są uprawnionym szafarzem sił i krwi polskiej.

KOMENDANT SIŁ ZBROJNYCH W KRAJU

(–) B Ó R